

Monitoring rzek

Data publikacji: 29.03.2006 0:00

□

Powodzi nie ma, ale wielu mieszkańców z niepokojem patrzy na coraz wyższe stany wód w rzekach. Topnieje śnieg, nie pomagają częste opady deszczu. Od wczoraj pogotowie przeciwpowodziowe obowiązuje w całym województwie śląskim. Jak podało Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody Śląskiego, stany alarmowe przekracza Czarna Przemsza w Przechylich i miejscowości Piwoń; Brynica w Brynicy. Odra przekracza stan alarmowy na wodowskazach w Chałupkach, Olzie, Krzyżanowicach i Miedoni; Kłodnica w Gliwicach, a Mała Panew w Krupskim Młynie.

Na Podbeskidziu jest spokojnie. Od wczoraj doszło do kilkunastu pojedynczych lokalnych podtopień piwnic domów.

W Zebrzydowicach w powiecie cieszyńskim groźnie było w niedzielę. Tam już wtedy ogłoszono pogotowie przeciwpowodziowe. Teraz, jak mówi wójt gminy, **Andrzej Kondziołka** powodów do niepokoju nie ma. *"Poziom wody w rzece Piotrówka przekracza stan ostrzegawczy, ale jest znacznie niższy niż trzy dni temu. Do wylania z koryta sporo brakuje"*- mówi wójt.

Tymczasem synoptycy zapowiadają obfite opady deszczu na Śląsku i Małopolsce. Rzeki są stale monitorowane.